

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 milimetr w 2 szpaltach, (szerokość szpalty 45 milimetrów), po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów).

Rek VI.

Nr. 141.

Kraków, wtorek 20 czerwca 1944

Nie zamówione przez redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy połączeniu porta zwrotnego Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł w Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Tajemnicza broń działa nadal.

Nieprzerwany alarm w Anglii południowej. - Naoczni świadkowie o nowym dramacie wojennym.

Sztokholm, 19 czerwca. Bombardowanie pewnych punktów w południowej Anglii i na obszarze Wielkiego Londynu nową niemiecką tajemną bronią trwa dniami i nocą w zmienionych rozmiarach. Wszelkie szczegóły są nadal otoczone mgłą tajemnicy. Początkowe sukcesy odpowiadają spodziewanym oczekiwaniom. Reuter donosi, że samoloty bez załogi przelatwały ponad Anglią południową w sobotę w dość regularnych odstępach czasu w ciągu całego późnego popołudnia i wieczora. Jak donosi agencja brytyjska „Reuter“, samoloty bez pilotów przeleciały znowu nad południową Anglią. Aparaty leciały bardzo nisko nad ziemią, szybko pojedynczo z hukiem w kilkuminutowych odstępach. Niektóre z nich musiały przelatywać przez ogień zaporowy. Również nad wybrzeżem, wkrótce po zalewnieniu, przelatowały różne samoloty, co wywołało gwałtowny ogień artylerji przeciwlotniczej.

Według raportu z wielkiej kwatery głównej aliantów, aljanczy rzecznik wojskowy oznaczają tajemniczą broń niemiecką mianem „grubej Berty z drugiej wojny światowej“. Coprawda jednak nowy ten pocisk odznacza się działaniem znacznie bardziej niszczącym, aniżeli je posiadało swego czasu słynne działo obluzowe.

W niedzielę nadleciały poprzez Kanał nad Anglię dalsze niemieckie bomby, zwane samolotami „Robot“. Jest to już czwarty dzień ataków postępujących po sobie.

W nocy na niedzielę leciały ponad Anglią południową samoloty bez pilota w przerwach wynoszących kilka minut.

Ewakuacja Londynu.

Sztokholm, 19 czerwca. Nadeszły tu wiadomości podają, że na skutek użycia do walki nowych niemieckich ciał wybuchowych rząd angielski musiał zarządzić bezwzględną ewakuację Londynu. Brak bowiem schronów przeciwlotniczych oraz tunelów kolejki podziemnej, któreby mogły wytrzymać potęgę eksplozji.

Ucieczka ludności z milionowego miasta na wieś przybrała już takie formy, jakie stawała w cieniu ewakuacji z roku 1941. Podczas gdy obecnie atak koncentruje się przede wszystkim na Londynie wraz z jego olbrzymimi zakładami przemysłowymi, obiektami kolejowymi, portowymi i stoczniami, to należy się jednak liczyć z tym, że również pozostałe miasta w południowej Anglii podzielią przedziej czy później los Londynu.



Żołnierze amerykańscy przywieźli ze sobą do Francji francuskie banknoty, drukowane w USA.

Waszyngton wręczył dyplomatom fińskim paszporty.

Sztokholm, 19 czerwca. Brytyjska służba informacyjna donosi z Waszyngtonu, że posłowi fińskiemu w Stanach Zjednoczonych Procopo i trzem radcom poselstwa wręczono paszporty. Wymienieni czterej dyplomaci otrzymali wezwanie do opuszczenia Stanów Zjednoczonych.

W uzasadnieniu tego kroku departament stanu stwierdza, że działalność tych czterech Finów była zwrócona „przeciwko interesom Stanów Zjednoczonych“. Krok ten nie stanowi jednak zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Finlandją.

W piątek za dnia nie było większej przerwy w ostrzeliwaniu ważnych celów w południowej Anglii przy pomocy nowych niemieckich ciał wybuchowych, jednak w nocy na sobotę — według nadeszłych dotychczas doniesień z Londynu — działalność bojowa wzmogła się bardzo znacznie. Cenzura brytyjska dotychczas przemilcza bliższe szczegóły, nadeszły jednak dziesiątki sprawozdań neutralnych korespondentów, zwłaszcza szwedzkich i na ich podstawie można sobie wyrobić dość jasny obraz tego, co przeżywa obecnie Anglia.

Dla oceny tego, co przechodzi obecnie ludność angielska, są ważne następujące informacje: przedewszystkiem

jakie mnie ogarnęły. Nagle rozżarzone do czerwoności zjawisko znikło, a w tej samej chwili nastąpiła ogłuszająca eksplozja, której towarzyszył znany huk walących się budynków. Wiedziałismy wszyscy co to znaczy: byliśmy świadkami pierwszego ataku zupełnie nowej broni.“

Dalsze ataki na Anglię połudn.

Sztokholm, 19 czerwca. Północno-amerykańska agencja „Associated Press“ donosi:

Wojenne „komety” na niebie.

(tp) Sztokholm, 19 czerwca. Prasa szwedzka przynosi cały szereg sprawozdań o użyciu nowej broni niemieckiej, usiłując dać opis nowoczesnych tych twórców burzących oraz ich działania. „Dagens Nyheter“ publikuje np. wiadomość agencji „United Press“ z Londynu, że fantastyczna wprost fala „niemieckich samolotów bombowych bez pilota“ zrzuciła nad Anglią południową „formalny deszcz bomb burzących i zapalających“. Tajemnicze te pociski niemieckie spadały nocą z nieba na kształt sznurów perłu, złożonych z komet dziwnego rodzaju, aby następnie eksplodować jak olbrzymie kule ognia. Jak sprawozdanie to mówi dalej, świadkowie naoczni opowiadali, że pociski niemieckie odznaczały się straszliwą szybkością i że pojawiały się pojedynczo, lub też w grupach po dwa lub trzy razem. W podobny też sposób opisywali piloci pewnego amerykańskiego punktu oparcia nowe te pociski jako kule ogniste. Zdaniem ich samoloty te powodują szmer jakoby wychodzący z olbrzymiej maszyny pralniczej.

Korespondent londyński dziennika „Mornington“ opisuje nową broń niemiecką jako żarzącą się olbrzymią bryłę żelazną, posiadającą na końcu swym ogonem 6-8 gniazd. Przedstawiciel prasy szwedzkiej jest zdania, że odnosi się takie uczucie, jakoby na arenie wojny obejmującej cały świat, wkroczyło jakos zupełnie nowe mechanizowanie. Nagle znika to zjawisko żarzące się czerwono, następuje ogłuszająca detonacja, a równocześnie prawie słychać trzask walących się i zburzonych budynków. Kończąc swój opis, mówi wspomniany korespondent, że doświadczył się przeżycia, którego opis znajduje się kiedyś w przyszłości w księgach jako „dzieło epokowe w historii prowadzenia wojny“.

Sprawozdanie agencji UP z Londynu, zamieszczone na łamach dziennika „Aftontidningen“ twierdzi, że nowoczesne te pociski niemieckie wydają z siebie głośny warczenie. Nocą zauważyć można za nimi długi żółty ogon, a gdy się dostaną w promieniu reflektorów, wydzielają z siebie gęste chmury dymu. Londyński korespondent dziennika „Aftontidningen“ mówi o „niemieckich samolotach-widmach“, które z szaloną szybkością w niewielkiej wysokości pędzą z szumem ponad dachami miasta Londynu.

Panika większa jak w r. 1940.

(tp) Madryt, 19 czerwca. Całe zainteresowanie sprawami wojennymi prasy madryckiej koncentruje się w obrotę na fakcie użycia nowej broni niemieckiej. Dziennik „Arriba“ w sprawozdaniu, podanym przez radio z Anglii, donosi, że zainteresowanie frontem inwazyjnym ustąpiło tam miejsca zaniepokojeniu z powodu skuteczności nowej broni niemieckiej oraz z tego powodu, że urządzenia alarmowe w miastach zaczynają funkcjonować zawsze wtedy, kiedy jest już zapóźno. „Pożary o niewydzianych dotychczas rozmiarach w Londynie i południowej Anglii“ — tak brzmią nagłówki dzienników madryckich. Pismo „Ya“ oświadcza, że nowa broń niemiecka wywołała w Anglii zaskoczenie, a brytyjskie władze wojskowe muszą jeszcze studjować ewentualno przeciwdziałania. Dziennik „ABC“ przedrukowuje sprawozdanie pewnego szwedzkiego naocznego świadka, który pisze, że panika w Londynie jest o wiele większa niż w roku 1940. Zasięg nowej broni obejmująco nie tylko stolicę Anglii, ale także idzie od zachodu na północny wschód przez Devenport, Plymouth, Dartmouth, Weymouth, wyspę Wight, Southampton, Brighton, Newhaven, Hastings, Fulkestone, Dover, Ramsgate i Gravesend. Mimo że dzienniki angielskie starają się przedstawić nową broń niemiecką jako ostatni wysiłek trzeciej Rzeszy przed załamaniem się, należy stwierdzić, że broń ta nie jest bluffem, podobnie jak i wał atlantycki. Mimo że przy pierwszym wielkim ataku reflektory

artylerji przeciwlotniczej w Londynie zostały w ciągu jednej nocy tyle prądu, ile zużywa całe miasto w dwóch tygodniach w normalnych czasach i mimo nieprzerwanej działalności angielskiej obrony przeciwlotniczej przy udziale około miliona członków armji, nie zdołano zapobiec olbrzymim pożarom. Nie ulega wątpliwości, że te nowe rodzaje bombardowania pociągają za sobą niebezpieczne następstwa dla zgromadzonych w południowej Anglii materiałów wojennych i dla planów inwazyjnych mocarstw anglo-saskich.

brak skutecznego systemu alarmów ostrzegawczych,

ponieważ nowe niemieckie ciała wybuchowe są szybsze niż samoloty i alarm zarządza się dopiero wówczas, gdy powstały pierwsze zniszczenia. Wobec tego południowa Anglia nietylko w nocy, ale głównie w dzień musi być przygotowana na takie zupełnie niespodziewane ataki, co jest czynnikiem nowym dla Anglików. Poza to szczególnie przygnębiające uczucie sprawia fakt, że

dotychczas nie zdołano wymyślić jakiejś skutecznej obrony, co wynika nietylko z oświadczenia ministra dla bezpieczeństwa publicznego, złożonego w Izbie Gmin, ale także można wyraźnie wyczytać w opisach neutralnych korespondentów.

Czy czynnik angielskie, odpowiedzialne za obronę kraju, są równie zaskoczone, jak opinia publiczna? Jest to wielkie pytanie, które zadaje się powszechnie w Anglii, a na podstawie poczynionych obserwacji można zdaje się stwierdzić, że czynnik te błędzą jeszcze zupełnie w ciemnościach. Co przewidywa pewne okolice w południowej Anglii, świadczą sprawozdania, według których

pewne miejscowości żyły przez 10 godzin w stanie nieprzerwanego alarmu w dzień i w nocy,

do czego przyłączało się podwójnie przygnębiające uczucie, iż stoi się pod bardzo ciężkimi atakami przeciwnika, nie rozporządzając żadnym skutecznym środkiem obrony.

Pewien szwedzki korespondent znajdował się w jednym z miast południowo-angielskich w czasie kiedy eksplodowały pierwsze pociski tego typu. Donosi on na ten temat co następuje: Wielu ludzi znajdowało się już wówczas, inni czekali jeszcze na ostatnie wiadomości radiowe. Była godzina około 9-tej wieczór. Nagle rozległ się huk artylerji przeciwlotniczej i większość ludności pospieszyła do schronu. My pozostaliśmy na górze, aby zobaczyć, co się dzieje i w ten sposób staliśmy się pierwszymi naoczni świadkami nowego strasliwego dramatu wojennego. Poraz pierwszy ludność angielska przeżyła atak nowego rodzaju niemieckich ciał wybuchowych. Niezamówite wrażenie sprawiło zbliżanie się jakiegoś groźnego pomruku. Tu i ówdzie odzywała się sporadycznie artylerja przeciwlotnicza. Nagle usłyszałem odpłos, jak gdyby wyciągano w górę łańcuch kotwiczny. Musieliśmy się nagle schylić, ponieważ niedaleko od nas wynurzyło się coś w powietrzu w niewielkiej wysokości, co można określić jako żarzącą bryłę żelaza.

Niezamówił ten potwór wynurzył się z olbrzymią szybkością jak kometę, ciągnąc za sobą omugę ognia.

Na scenie wojennej nowa broń odbyła swój debiut. Nie jestem w stanie opisać uczuć,

Pod tłustymi nagłówkami przynosi prasa wiadomości i głosy prasy zagranicznej o wręczeniu paszportów członkom poselstwa fińskiego w Waszyngtonie.

Dziennik „Rufvudsstadsbladet“ przypisuje jednostronny ten krok Stanów Zjednoczonych koncesji na rzecz Moskwy. „Helsingin Sanimat“ pisze, że naród fiński rozczarowany jest tym krokiem szczególnie dlatego, ponieważ czasowo zbiega się on z ofensywą sowiecką przeciwko Finlandji. „Karjala“ oświadcza, że postanowienie takie Stanów Zjednoczonych jest jednostronne, ponieważ Finlandja nie dała do tego najmniejszego powodu. Chodzi w danym wypadku o zastosowanie się do życzeń Moskwy. Dziennik ten mówi: „W czasie wojny, zimowej roku 1940 jednak sąd o Unji sowieckiej panował w Stanach Zjednoczonych jeszcze ten sam, który panuje w Finlandji“.

Nowa faza wojny lotniczej.

Bukareszt, 19 czerwca. Nowa niemiecka akcja przeciwko Anglii wywołała wśród ludności rumuńskiej głębokie zadowolenie. Wszędzie słyszy się jednogłośnie opinie, która w kompetentnym miejscu streszcza się w słowach: „Niech ci barbarzyńcy otrzymają odpowiedź, na jaką zasłużyli“. Pozatem wysuwa się na czoło techniczne zainteresowanie nową bronią. Wojskowy komentator dziennika „Curentul“ oświadcza, że wojna powietrzna weszła w nową fazę.

Anglicy o walkach w Normandji.

Genewa, 19 czerwca. Prasa londyńska w swoich sprawozdaniach z frontu inwazyjnego donosi o coraz gwałtowniejszych i cięższych walkach na wszystkich prawie odcinkach bojowych oraz podkreśla, że Niemcy wysyłają do akcji coraz więcej czołgów.

„Silne niemieckie przeciwataki powstrzymują posuwanie się naprzód sił inwazyjnych“ — stwierdza Ward Price, przedstawiciel dziennika „Daily Mail“ w głównej kwaterze Eisenhowera. Następnie pisze on o pięciu ciężkich przeciwatakach Niemców, którym nietylko udało się zyskać na terenie, ale także odnieść pewne miejscowości.

Alexander Clifford pisze z głównej kwa-

tery Montgomery'ego w dzienniku „Daily Mail“ na temat walk pancernych, że przewyższają one wszystko, co dzieje się pozatem na froncie w Normandji. Clifford omawia również lotnictwo niemieckie i wyraża przekonanie, że posiada ono „jeszcze jedną niespodziankę w zanadrze dla aliantów“.

Dziennik „Daily Express“ donosi o bardzo ciężkich walkach, w czasie których czołgom niemieckim udało się odejść pewien oddział pancerny, stojący pod rozkazami jednego „z arystokratycznych oficerów angielskich“. W rezultacie aljanci nie mogli się dłużej utrzymać i zostali odparci.

Południowa Anglja i Londyn pod ogniem najcięższych niemieckich środków wybuchowych.

Berlin, 18 czerwca. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 17 czerwca:

Od dnia 15 czerwca godziny 23.40 południowa Anglja i obszar miasta Londynu znajdują się stale, z nieznanymi tylko przerwami, pod ogniem naszych najcięższych środków wybuchowych. Należy się liczyć z bardzo silnymi zniszczeniami na trafiających niemi obszarach.

W Normandji doszło wczoraj znowu do korzystnych dla nas walk zaczepnych i obronnych. Na wschód od rzeki Orne atak nasz zajął po gwałtownych walkach mimo silnej obrony nieprzyjacielskiej większą część obszaru lębego na południe od Becent.

Nasze formacje pancernne oelanęły pełny sukces obrony wobec nieprzyjaciela, atakującego przez cały dzień przy użyciu silnych formacji pancernych na południowy zachód od Tilly. Kilka nieprzyjacielskich czołgów, które przelamały się przez nasze stanowiska, zniszczono. Również po obu stronach szosy Bayeux—Saint Lo nieprzyjaciel atakował wczoraj znacznymi siłami. Walki są jeszcze w toku.

Na południowy zachód od Carentan zalamaly się wśród ciężkich strat dla przeciwnika jego silne ataki. Tylko w rejonie St. Mere-Eglise udało się nieprzyjacielowi dotrzeć na zachód aż do St. Sauveur—Le Comte, gdzie ciężka walka toczy się dalej.

Podczas walk na półwyspie Cherbourg odznaczyły się szczególnie grupa bojowa pod dowództwem podpułkownika Keila oraz 191 batalion pionierów pod dowództwem kapłana Bonenkampfa.

W środkowych Włoszech nieprzyjaciel przeniósł wczoraj swój punkt ciężkości do rejonu na północny zachód od jeziora Bolsena. Udało mu się tam po zwyciężeniu zmaganiu osiągnąć kilka włości do stanowisk naszych straż wtylnych. W rejonie Grosseto i na wschód stamtąd rozbito krwawo wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Straty nieprzyjaciela były wysokie. Liczne czołgi i samochody ciężarowe zaległy pole płoną.

We wczesnych godzinach porannych dnia dzisiejszego nieprzyjaciel wyładował po ciężkich atakach powietrznych w kilku punktach na wyspie Elbie. Gwałtowne walki ze słabymi niemieckimi formacjami zakończyły się w toku.

Ze wschodu nie zaraportowano o żadnych ważniejszych działaniach bojowych.

W godzinach porannych dnia 16 czerwca północno-amerykańska formacja bombowców naleciała pod ochroną myśliwską nad Niemcy południowo-wschodnie i zrzuciła bomby na dzielnicę podmiejską miasta Wiednia i na Bratysławę. Powstały szkody i straty wśród ludności.

Ubiegłej nocy bombowce brytyjskie zaatakowały miasta Dulburg i Oberhausen i wyrządziły tam szkody w budynkach oraz niezliczne straty w ludziach. Pojedyncze samoloty brytyjskie zrzuciły bomby nad Berlin.

Ponad obszarem Rzeszy i okupowanymi obszarami zachodnimi siły obrony przeciwlotniczej straciły w ciągu dnia i ubiegłej nocy 83 samoloty nieprzyjacielskie.

Kodzie podwodne zatopiły na Atlantyku dwa statki o pojemności 11.000 brt i jeden kontrtorpedowiec.

Berlin, 19 czerwca. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 18 czerwca:

Najcięższy ogień nęający kierowany jest nadal niemal bez przerwy na Londyn i jego dzielnice zewnętrzne.

Na wybrzeżu Normandzkim nieprzyjaciel atakował również wczoraj bezskutecznie na kilku odcinkach silnymi formacjami piechoty i czołgów.

W rejonie na północny wschód i południowy zachód od Tilly nasze wojska pancernie rozbiły wszystkie ataki nieprzyjacielskie. Jedno niezliczne lokalne włamanie oczyszczono w natychmiastowym przeciwuderzeniu. Na wschód od Coumont atak nasz w kierunku północnym doprowadził do zdobycia obszaru wyżynnego tuż na południe od Livry. Punkt ciężkości walk spoczywał w rejonie na południowy zachód od Balleroy, gdzie formacje amerykańskie usiłowały przelamać nasz front zmasowanymi siłami w kierunku na St. Lo. Odparto je w żarliwych, zmiennych zmaganiach, zadając im ciężkie krwawe straty. Na tym odcinku tylko nieprzyjaciel stracił ponad 1000 zabitych. Pod wrażeniem swych wysokich strat nieprzyjaciel wycofał się w panice na swe stanowisko wyjściowe.

Na półwyspie Cherbourg przeciwnik kontynuował swe ataki w rejonie St. Sauveur Le Vicomte, zdołał jednak osiągnąć tylko niezliczny zysk terenowy.

Silne formacje naszego lotnictwa Ingerowały skutecznie podczas całego dnia w walkach lądowych.

Samoloty bojowe i torpedowe trafiły wczoraj bombami i torpedami przed przyczółkiem desantowym cztery statki nieprzyjacielskie. Zaobserwowano pożary i eksplozje.

Na zachód od półwyspu Cherbourg konwój niemiecki odparł nieprzyjacielski atak śmigłowy i zatopił przytem jeden z nieprzyjacielskich śmigłowiec.

Baterie nadbrzeżne armii lądowej i marynarki celnie trafiły w zatoce Sekwany

nieprzyjacielskie okręty wojenne i transportowe.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły z pomocą formacji nieprzyjacielskich u zachodniego wylotu Kanalu La Manche trzy kontrtorpedowce.

Lekka i ciężka artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliła od początku inwazji 301 samolotów nieprzyjacielskich, 5 szybowców transportowych, zniszczyła 20 czołgów i ciężko uszkodziła jeden krążownik nieprzyjacielski.

Nieprzyjaciela, który lądował na północnej i południowej części wyspy Elby, odrzucono w kontrataku w morze. Tylko pod Marlaną udało się przeciwnikowi usadzić na małym przyczółku mostowym. Ciężkie walki są jeszcze w toku tutaj, jak i w rejonie Capoliveri, gdzie nieprzyjaciel wczoraj ponownie wyładował.

Jedna z baterji wybrzeżnych wyspy Elby uszkodziła angielski krążownik klasy „London”.

Punkt ciężkości bitwy obronnej w środkowych Włoszech leżał znowu w rejonie na południe od miasta Perugia. Pomimo zmasowanego użycia swoich formacji pancernych, nieprzyjaciel zdołał jedynie na paru odcinkach wgnieść nieco nasz front.

W zatoce Genueńskiej doszło do kilku potyczek pomiędzy naszymi morskimi jednostkami ubezpieczającymi a nieprzyjacielskimi śmigłowiecami. Uszkodzone przy tem

ciężko kilka nieprzyjacielskich śmigłowiec. Nad wybrzeżem Adriatyku znaleziono celami pociskami artyleryjskimi koło St. Giorgio dwa małe nieprzyjacielskie statki desantowe. Z frontu wschodniego zaraportowano tylko o lokalnych walkach nad Berzyną, na południowy wschód od Witebska i na południowy wschód od Nowoszewa.

Silne formacje ciężkich niemieckich samolotów bojowych zaatakowały ubiegłej nocy z dobrym skutkiem dworce kolejowe w Homlu, Nowosydrowiu i Szczorsku. W obiektach kolejowych, w składach amunicji i materiałach pędnych powstały wielkie pożary i eksplozje.

Podczas ataku bombowców sowieckich na konwój niemiecki przed wybrzeżem północno-norweskiem, samoloty myśliwskie i przeciwlotnicza artylerja pokładowa, marynarki zniszczyły 37 samolotów nieprzyjacielskich, 30 dalszych samolotów sowieckich straciły siły obrony przeciwlotniczej podczas ataku na Kirkenee.

Ubiegłej nocy pojedyncze samoloty brytyjskie zrzuciły bomby w rejonie Berlina i nad obszarem reńsko-westfalskim.

Podpułkownik Lent, dowódca eskadry samolotów myśliwskich, operujących nocą, zestrzelił w nocy z 15 na 16 czerwca swego setnego przeciwnika.

Niemieckie samoloty bojowe zaatakowały cele w południowo-wschodniej Anglii.

Współpraca chińskich i japońskich sił zbrojnych

Pekin, 19 czerwca. We wtorek odbyła się w Kaifie pod przewodnictwem japońskiego naczelnego dowódcy, generała Okamura, wspólna konferencja narodowo-chińskich i japońskich generałów i dowódców, którzy wzięli udział w kampanji w prowincji Honan. Głównym tematem obrad był:

- 1) Współpraca między chińskimi i japońskimi siłami zbrojnymi w nowo zdobytym obszarze dla utrzymania porządku i spokoju.
- 2) Dalsze zarządzenia celem sparaliżowania wpływów komunistycznych w północnych Chinach.
- 3) Plany dla możliwie najlepszego wykorzystania wspólnego zwycięstwa w Honan.

Nowa sensacja Londynu.

Sztokholm, 19 czerwca. Tysiące mieszkańców Londynu — jak donosi z brytyjskiej stolicy „Nya Dagligt Allehanda“ — przeżyło obecnie nową sensację, gdy nowe niemieckie „meteory dynamitowe“ przelatywały z ogromną chyżością tuż nad dachami i wierzchołkami drzew, aby potem po ustaniu „loskotu motoru“ nagle w locie nurkowym po 5—15 sekundach eksplodowały ze straszliwym hukiem. Wszyscy, którzy znajdowali się w pobliżu miejsca opadnięcia tego meteoru dynamitowego, podkreślają jednogłośnie jego ogromną siłę eksplozywną. Eksplozja — jak powiadają — jest straszna.

Doniesienia o chyżości tej nowej niemieckiej broni są mocno rozbieżne. Jak się zdaje — tak sędzi korespondent „Nya Dagligt Allehanda“ — leciała ona nad kanałem tylko z chyżością 300—450 km na godzinę, aby potem zwiększyć aż do 650 km.

Obrzmienie pożary na angielskim wybrzeżu południowym.

Berlin, 19 czerwca. Popołudniu dnia 17 czerwca zauważono w Rouen obrzmienie pożary na brytyjskim wybrzeżu południowym. Całe niebo zabarwione było od strony angielskiego wybrzeża na złoto-czerwono.

W urzędowych kołach angielskich — jak donosi z Londynu „United Press“ — nie usiłuje się wcale bagatelizować powagi ataków na Anglję, dokonanych przy pomocy nowej broni niemieckiej.

Obrona angielska narazie bezradna.

Sztokholm, 19 czerwca. Obrona angielska — jak piszą sprawozdawcy szwedzcy z Londynu — stoi bezradnie wobec nowych pocisków. Podczas gdy dziennik „Svenske Dagbladet“ na jednym miejscu podaje, że brytyjska artylerja przeciwlotnicza usiłuje położyć zasłone żelazna, na której mają eksplodować niebezpieczne ciała wybuchowe przed osiągnięciem swego celu, to na innym punkcie sprawozdawca przyznaje, że polski przelatywał poprzez cały grad eksplozyjnych pocisków londyńskiej artylerji przeciwlotniczej. Ludność odczuwa wobec tego z przygnębieniem, że obrona angielska nie posiada jeszcze żadnego skutecznego środka przeciwko nowej broni niemieckiej.

Chmury dymów nad południową Anglją.

Berlin, 19 czerwca. Jak donoszą raporty niemieckich samolotów zwładowczych, nad szerokimi polaciami południowo-wschodniej Anglii unoszą się gęste chmury dymów.

Szczególne gęsto zalegają te chmury nad południową częścią Londynu, tworząc nieprzerwany pas od Kingston do Vromley. Także nad obszarem Sevanoak i Sutton u-

rzystania wspólnego zwycięstwa w Honan. W mowie inauguracyjnej podziękował generał Okamura generałom sprzymierzonych chińskich armij za ich wydatną akcję w czasie kampanji. Potem poruszył temat anglo-amerykańskich nsiłowań wawazyjnych w zachodniej Europie i zaznaczył, że obecna wojna wchodzi w decydującą fazę. Niema wątpliwości, że walka w Europie zakończy się zwycięstwem Niemiec. Japończycy są również dobrze przygotowani na końcowe stadium wojny, a oba państwa osi mogą w danym wypadku rozpocząć generalną ofensywę na wszystkich frontach.

Zaniepokojenie wśród Anglików w Portugalji.

Lizbona, 19 czerwca. Ostatnie wiadomości z Londynu wywoływały wśród Anglików, bawiących w stolicy Portugalji, poważne zaniepokojenie. Kiedy podano tam do wiadomości o bombardowaniu południowej Anglii przy pomocy nowych tajemniczych pocisków, osobistości zbliżone do ambasady brytyjskiej oświadczyły, że „chodzi tu prawdopodobnie tylko o jakiś ulepszony typ samolotu”. Pesymistyczne wywody brytyjskiego ministra dla bezpieczeństwa publicznego Morrisona oraz nowe szczegóły o wynikach bombardowania Londynu i innych obszarów południowej Anglii zmieniły jednak nastroje wśród angielskiej kolonji w Lizbonie. optymizm, jaki dał się odczuwać w ostatnich tygodniach ustąpił miejsca wyraźnemu zaniepokojeniu. Nastroj Anglików jest najgorszy od wielu lat.

Obrzmienia sensacja w Japonji.

Tokio, 19 czerwca. Wiadomość o użyciu nowej broni przeciwko Anglii wywołała nieulęczaną sensację w Japonji. Pierwsze szczegóły o użyciu tego środka walki, będącego jakimś nowym „robotem” i o jego praktycznych skutkach podaje cała prasa japońska wraz z ostrzeżeniami ministra Morrisona w formie tytułów. Pisma japońskie zaznaczają, że godzina odwetu za aljancki terror powietrzny jest blisko. Radio japońskie podaje bieżąco we wszystkich audycjach wiadomości o tem charakterystycznym wydarzeniu. Koła polityczne w Tokio zanotowały z pełnym zadowoleniem, że Niemcy wymierzyły uderzenie w formie rewanżu za trwający miesiącami i latami terror powietrzny przeciwko niemieckiej ludności cywilnej.

Radzą nad obroną.

Sztokholm, 19 czerwca. Reuter donosi: Głównodowodzący brytyjskiej obrony przeciwlotniczej, generał Sir Frederick Pile przebywa na zakończenie tygodnia gdzieś na terenie wybrzeżnym Anglii południowej,

aby tam wspólnie z wysokiemi oficerami, rzeczoznawcami i naukowcami oddać się studjom nad metodami obrony przeciw samolotowi bez załogi.

„Efe“ donosi, że wbrew wszelkim próbom uspokajania ze strony urzędowej, wskutek pojawienia się nowej broni niemieckiej, ludność północno-amerykańska opanowana została niepokojem i troską tem więcej, że dotychczas brak jest wszelkich danych odnośnie do istoty, składu i ewentualnych możliwości zwalczania nowych tych pocisków.

Wzburzenie wśród angielskiej ludności.

Genewa, 19 czerwca. Jak wynika ze wszystkich nadeszłych dotychczas wiadomości, ludność brytyjską, wskutek użycia nowej broni przeciwko Wielkiej Brytanji opanowały prawie paniczne nastroje.

Przyznaje się przedewszystkiem, że rząd brytyjski zarządził nadzwyczajną cenzurę. Dziennikom — jak donosi korespondent „Neue Züricher Zeitung“ — nie wolno będzie w przyszłości podawać najmniejszych szczegółów o broni lotniczej przeciwko Anglii. Odnosi się to do wszystkich ataków, które rozciągają się także na południe od linii kanału Bristolskiego aż do Kanalu La Manche.

Brytyjski min. spraw wewnętrznych i minister dla zabezpieczenia kraju Morrison, wydał nowe przepisy zachowania się dla ludności brytyjskiej. W nowym swem oświadczeniu twierdzi on, że „stosunkowo niezliczne“ są wyrządzone straty. Jest on zdania, że niema żadnego powodu do obaw, aby broń ta przyniosła w skutku jeszcze gorzej lub też cięższe ataki, aniżeli są te, z którymi się ludność angielska zaznajomiła. Niemniej jednak uważa on jako rzecz konieczną wskazanie na to, że „przerwanie toku pracy powinno ograniczać się do rozmiarów możliwie najmniejszych“, gdyż praca ta niesłychanie ważna jest w chwili obecnej dla konieczności życiowych kraju. Rząd zwraca się do każdego obywatela z radą, aby nadal trwał przy zwykłej swej pracy i tylko w takim momencie udawał się do schronów przeciwlotniczych, jeżeli zagrażał będzie niebezpieczeństwem bezpośrednim.

Minister zwraca uwagę na „doskonale urządzone system alarmowania we fabrykach“ i poleca schodzić ludności do schronów, gdy zaobserwuje lub też podchwyci uchem zbliżanie się jednego z tych pocisków, lub też jeżeli słyszeć będzie strzały artylerji przeciwlotniczej w pobliżu.

Korespondent jednego z największych dzienników szwajcarskich telegrafuje z Londynu: „Ataki niemieckich samolotów bez pilota na południową Anglję usunęły w cień nawet wydarzenia na froncie normandzkim. Oświadczenie Morrisona w Izbie Gmin przyszło we właściwym czasie, celem zapobieżenia poważnemu zaniepokojeniu wśród ludności. W Londynie i w południowej Anglii przygotowuje się na to, że w razie konieczności będzie trzeba powrócić do trybu życia z „wojny bombowej w roku 1940“.

Sytuacja w Normandji.

(tp) Genewa, 19 czerwca. Niemcy ścigają nieustannie większe posiłki — pisze korespondent wojskowy dziennika „Times“ z frontu inwazyjnego. — Nie ulega wątpliwości, że mimo gwałtownych aljanckich ataków bombowych na niemieckie drogi dowozowe, posiłki te faktycznie dochodzą na front. Aljanckie zyski terenowe określa korespondent jako bardzo nieznaczne. Sytuacja w ostatnich dniach prawie się nie zmieniła, podczas gdy niemieckie przeciwataki stają się z każdym dniem silniejsze.

Wojskowy współpracownik dziennika „Manchester Guardian“ zauważa, że wysadzenie na ląd ciężkiego sprzętu wojennego kryje w sobie bardzo wiele technicznych trudności dla aljanctw. Zanim dojdzie do właściwej bitwy inwazyjnej, musi się rozstrzygnąć, czy aljanctwo zdoła stworzyć sobie dostateczną ewolubę terenową. Na półwyspie Cotentin Niemcy coraz bardziej ograniczają swobodę wojsk aljanckich. Obecnie odnosi się nawet wrażenie, że zmusili Anglików i Amerykanów do defensywy. Zanim aljanctwo nie zapewni sobie jakiegoś większego portu, przyczółki desantowe są ich największymi wrogami — pisze wojskowy współpracownik „News Chronicle“. Z każdym dniem musi się mniej lub więcej ciężkiego materiału wojennego wysadzać na otwartym wybrzeżu

Znaczenie desantu na wyspę Elbę

Madryt, 19 czerwca. „Gdyby wyspa Elba nie była znana na całym świecie z pobytu na niej Napoleona, prawie nikt nie mówiłby o aljanckim desancie na tej wyspie“, pisze polityczny redaktor dziennika „ABC“ w swym komentarzu. Lądowanie to niema już prawie żadnego znaczenia wobec tego, że front włoski nie przebiega już na południe od Rzymu.

Straszliwe morderstwa band komunistycznych w Grecji.

Berlin, 19 czerwca. W toku akcji oczyszczającej, dokonanej niedawno przez niemiecką piechotę na wschodnim Peloponezie przeciwko bandom bolszewickim, zneutralizowano — jak się dowiaduje DNB — w okolicy Dimidi wiele świeżych grobów uprowadzonych, a potem zamerdowanych Greków. Na okaleczonych trupach można było stwierdzić okrucieństwo, z jakim bolszewicy mordowali swoje ofiary.

Pluskiwy znielejszaj wydaiość pracy. I zagrabaj zdrowia! One przeszkadzaj, dotkliwe w konczym opoczyniu nocny i przemocna licza i zabezpieczaj czosoby zakada. Najwartelnie wic nakazem dbalosci o nasze zdrowie wic tapelnie pluskiwy. Nasze metody, opraco wane na podstawie najnowszych naukowych dotwirdzen, zapewniaj fachowe, zadkwalne tapelnie. Proszaj do nas napisac lub zatelefonowac. Wiegta i poradaj na obowiazujaj do niczego.

ERES WARSZAWA, Marszałkowska 66 telefon 7-01-77 i 9-81-83 dostarcza hurtowo PO CENACH NAJNIZSZYCH

Pasty Dobralln, Jądniej Stońca i inne Barwniki do tkanin Koloryt Włnna - Okolit Uitramaryna Artykuły mydlarskie WYSLKA ZA ZALICZENIEM

OBRAZY znanych malarzy - sprzedaj KOMIS - Plac Dominikański 4, Krakow.

Płyty, pafefonv. motorki „MUZA“ KRAKOW Garbarska 4

KSIĄZKI Kupuj - plac najlepsze ceny ANTYKWARIAT „ADAM“ Krakow, Szpitalna 5.

SOL DO NOG. nielegnie i nogi. CHEMIEPRODUKIE ADAMCZEWSKI WARSZAWA

Wolne posady „Atlas“ Verlags- und Vertriebsgesellschaft G. m. b. H., poszukujaj stenotypistki do korespondencji niemiecko-polskiej. Zgl. do dyrektora „Atlas“, Krakow, Adolf-Hitler-Platz 27, 8870k

Do mojego garażu poszukujaj 2-3 fachowcow do wydobywania zwiiru z Wisly. Inż. Strauch, Krakow, Starowińska 62/4. 9204k

Podaj poszukujaj Rolnik z ukończoną Akademią Rolniczą w Hohenheim, właściciel dóbr ze wschodu, hodowca zbóż, obeznany z buchalterią rolną wszelkich systemów, lat 61, poszukujaj zatrudnienia. Zgl.: Goniec Krak., Krakow, „Nr. 8911k“

Podaj poszukujaj Rolnik z ukończoną Akademią Rolniczą w Hohenheim, właściciel dóbr ze wschodu, hodowca zbóż, obeznany z buchalterią rolną wszelkich systemów, lat 61, poszukujaj zatrudnienia. Zgl.: Goniec Krak., Krakow, „Nr. 8911k“

Podaj poszukujaj Rolnik z ukończoną Akademią Rolniczą w Hohenheim, właściciel dóbr ze wschodu, hodowca zbóż, obeznany z buchalterią rolną wszelkich systemów, lat 61, poszukujaj zatrudnienia. Zgl.: Goniec Krak., Krakow, „Nr. 8911k“

Podaj poszukujaj Rolnik z ukończoną Akademią Rolniczą w Hohenheim, właściciel dóbr ze wschodu, hodowca zbóż, obeznany z buchalterią rolną wszelkich systemów, lat 61, poszukujaj zatrudnienia. Zgl.: Goniec Krak., Krakow, „Nr. 8911k“

Podaj poszukujaj Rolnik z ukończoną Akademią Rolniczą w Hohenheim, właściciel dóbr ze wschodu, hodowca zbóż, obeznany z buchalterią rolną wszelkich systemów, lat 61, poszukujaj zatrudnienia. Zgl.: Goniec Krak., Krakow, „Nr. 8911k“

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

Sprzedaj nieruchomosci Sprzedam parcelę budowlaną z powodu leczenia, b. tanio, Wola Duchacka, Spartowa 13, przy Gminie. 9580k

MUCHOLAPKI w wielkim wyborze. ORAZ TRUTKI NA MUCHY poleca hurtowo HAK Warszawa - Zielna 29

Plaszcz letni, oraz kostium pierwszorzędny, angielski, sprzedam. Krakow, Podgórze, Kalwaryjska 6, m. 5. 9514